

# ProAc Studio 115

Jeżeli są jeszcze firmy, o których można powiedzieć: „wierne tradycji”, to na pewno zalicza się do nich ProAc. Brytyjczycy od samego początku działalności byli uznawani za konserwatystów. Firma założona w 1979 roku przez Stewarta Tylera nie epatowała nowinkami technicznymi, tylko montowała najlepsze duńskie głośniki w kanciastych obudowach.



**J**ak się okazuje, nie trzeba kosmicznych materiałów i skrzynek w kształcie meduzy, aby zdobyć rynek i sławę. Gdziekolwiek się nie wymieni tej marki, audiofile wiedzą, o co chodzi. Tyler postanowił nie mieszać im w głowach i zapewne dlatego jego kolumny do dzisiaj wyglądają tak samo.

## Budowa

Moda na zaokrąglenia, srebrne lakiery i migracja produkcji na Daleki Wschód ominęły ProAc. Kolumny pozostały kanciaste i ciągle są robione w Wielkiej Brytanii. ProAc to nadal duma Albionu i ostoja tradycji.

Można powiedzieć, że brytyjskie skrzynki są drogie, ale za to otrzymujemy efektowne wykończenia najlepszymi fornirami. Na zdjęciach mamy nudny czarny klon, ale do wyboru pozostają: wiśnia, mahoń i klon „zwykły”, nieporównanie piękniej-

sze. Stolarka jest solidna, głośniki sprawdzone, a brzmienie od lat identyfikowane z firmą.

Studio 115 to następca modelu 110. Małe monitorki uzbrojono w dwa głośniki, opisane logiem firmy, ale można przypuszczać, że 16,5-cm nisko-średnio-tonowiec pochodzi od Seas (celulozowa membrana zawieszona na miękkim rezorze i równie miękka nakładka przeciwpylowa, ażurowy kosz i spory magnes), a kopułka to Vifa (jedwabna, o średnicy 20 mm). Do tego prosta zwrotnica,

porządne okablowanie (w swoim czasie entuzjaści zamieniali je na srebrne), podwójne gniazda, bas-refleks z przodu – ot i cała filozofia.

Do ceny warto od razu doliczyć podstawki, bo postawić Studio 115 na półce, to jak jeść kawior z deski do krojenia mięsa. Głośnik wysokotonowy zamontowano niecentrycznie względem basowca. Jak ustawić kolumny? Jak Wam się podobają? Ja próbowałem obu opcji i chyba wolę do wewnątrz.

## Seas plus Vifa.



## Wrażenia odsłuchowe

Aż radość tego słuchać! Żadna w tym dźwięku filozofia, tylko prostota i doświadczenie firmy, która od czasów, kiedy mówiliśmy na księdza „Zorro”, nie zrobiła w zasadzie nic nowego.

Nadal produkuje normalnie grające kolumny. Przy okazji testu Reveli napisałem, że niemal wszystkie drogie monitory podkreślają bas i szukają jak najlepszego sposobu, żeby zaskoczyć klienta wielkim dźwiękiem. To jakaś choroba. Nawet w przypadku podłogówek widzę większą powściągliwość w tym zakresie. Może to psychologia? Skoro odbiorca ma duże skrzynki, to mu wystarczy, a jak małe, to trzeba mu to koniecznie „wynagrodzić” dźwiękiem większym od stodoły...

Proaki zyskały mój szacunek, bo nie starają się niczego wynagradzać ani udowadniać. Mają chyba najbardziej wyrównane pasmo, o ile pominiemy lekką ekspozycję góry. Ten głośnik mi się podoba przez wzgląd na pewną nonszalanckość, spojrzenie z góry na „wysiłki” innych konstruktorów. Bo czy to nie nonsens? Chcecie mieć subwoofer, to go sobie kupcie. Prosta sprawa. Ale na takie podejście

może sobie pozwolić tylko producent o renomie ProAca.

Dół korzysta z całkiem sporego głośnika, który jednak się nie wysila. Dzięki temu membrana może dokładniej przekazać średnicę pasma, a tam się przecież dzieje najwięcej. W efekcie otrzymujemy jasną, przejrzystą i precyzyjną barwę. Nagrania z lat naszej młodości nie szokują nowymi pokładami, tylko brzmią tak, jak pamiętamy. Z drugiej strony, czy nie jest to przejaw zdrowego rozsądku? Że niby dopiero niedawno nauka o materiałach i cewkach wykonała taki skok do przodu, że stare nagrania Genesis czy Marillion odzyskały utracony bas? Nie bądźmy dziećmi. To przejściowa moda wyciągania

smocznych ryków z membran mniejszych niż 15 cm, a ProAc na nią nie zważa, tylko robi swoje.

Przestrzeń? Też z przodu, jak przystało na monitor starej daty.

## Konkluzja

ProAc to ProAc. Smak klasyki i klasyka smaku. A że kosztuje sporo? Najlepiej skomentować to słowami ze znanego serialu: „To drogie rzeczy, Waldusiu, są”.

ProAc oznacza wszystkie elementy swoim logiem.



Proaki lubią bi-wiring i bi-amping.



### ProAc Studio 115

Cena: 6159 zł

#### Dane techniczne:

Liczba dróg/głośników:	2/2
Skuteczność:	88,5 dB
Impedancja:	8 omów
Pasma przenoszenia:	30 Hz – 30 kHz
Rekomendowana moc wzmacniacza:	15 – 150 W
Wymiary (w/s/g):	38/19/24 cm
Waga:	9 kg (sztuka)

#### Ocena:

Neutralność:	●●●●●
Dynamika:	●●●●○
Stereofonia:	●●●●○
Przejrzystość:	●●●●●
Muzykalność:	●●●●●
Bas:	●●●●○
Brzmienie:	●●●●●
Jakość/cena:	●●●●○



KOMEDIA  
W OPARACH  
HASZYSZU

NOWY DILER W MIEŚCIE!

# BABCIA GANDZIA

REŻYSERIA JEROME ENRICO

W KINACH OD 26 GRUDNIA

PATRONAT MEDIALNY

ZNAJDŹ NAS NA DOBRE KOMEDIE

WSPÓLFINANSOWANIE

DYSTRYBUCJA

